

*Bogusław Dunaj*

DIALEKTOLOGIA A SOCJOLINGWISTYKA

W rozwoju XIX-wiecznego językoznawstwa pierwszoplanową rolę odegrały zainteresowania ewolucją języków (zmianami dokonującymi się w układzie pionowym - czasowym). Wypracowanie metody historyczno-porównawczej dostarczyło językoznawcom precyzyjnego narzędzia badawczego. Ówczesne językoznawstwo historyczno-porównawcze, a zwłaszcza historyczne opierało się w dużej mierze na doświadczeniach filologicznych. Podstawę badań stanowiły teksty pisane. Były to z jednej strony zapisane teksty języków martwych, z drugiej - teksty poszczególnych języków pochodzące z różnych epok. Śledzenie zmian obserwowanych w tekstach z różnych epok pozwalało wysnuwać wnioski na temat przebiegu ewolucji językowej.

W owym czasie nie przejawiano początkowo większego zainteresowania odmianami terytorialnymi języków, jakkolwiek początki zainteresowań dialektami sięgają starożytności. Obserwacje na temat różnic dialektycznych zapoczątkowali już w starożytnej Grecji filologowie hellenistyczni<sup>1</sup>. W późniejszych epokach sporadycznie wypowiedziano się na temat zróżnicowań dialektów (np. Dante wyliczył 14 dialektów italskich<sup>2</sup>, a Sven Hof podzielił w drugiej połowie XVIII w. szwedzki obszar językowy na dwie podstawowe grupy dialektów<sup>3</sup>). Jednakże systematyczne badania gwar podjęto dopiero w drugiej połowie XIX w. Do rozwoju dialektologii przyczyniło się kilka czynników. Jednym z nich były rozwijające się wówczas badania kultury materialnej i duchowej mieszkańców wsi (etnoografia),

---

<sup>1</sup> A. H e i n z, *Dzieje językoznawstwa w zarysie*, Warszawa 1978, s. 44.

<sup>2</sup> Tamże, s. 82.

<sup>3</sup> B. M a l m b e r g, *Nowe drogi w językoznawstwie*, Warszawa 1969, s. 97.

dotykające siłą rzeczy problemów językowych. Nie zawadzi tu przypomnieć, że badania etnograficzne polskiego terytorium językowego wyprzedzają wyraźnie badania dialektologiczne. Wystarczy wspomnieć o monumentalnym dziele Oskara Kolberga<sup>4</sup>. Wzrost zainteresowań dialektami spowodowała też indoeuropeistyka. Jednym z ważnych problemów był tu sposób powstawania zróżnicowań w prajęzyku i wykształcanie się nowych języków. Badanie dialektów umożliwiało śledzenie, poniekąd na żywo, dyferencjacji językowej. Po sformułowaniu przez młodogramatyków tezy o bezwyjątkowości praw głosowych podjęto badania gwar sądząc, że potwierdzą one tę hipotezę. Przypuszczano, że dialekty jako mniej narażone na wpływy zewnętrzne niż języki literackie winny wykazywać w rozwoju większą regularność. Wprawdzie badania dialektologiczne nie poparły tezy o bezwyjątkowości praw głosowych, ale od tego czasu zainteresowanie dialektami już nie słabnie. W rezultacie następuje intensyfikacja badań zróżnicowań językowych w układzie poziomym - geograficznym. W odróżnieniu od języków literackich dialekty nie mają (w zasadzie) tradycji piśmiennej. Siłą rzeczy musiano więc badać je jako odmiany mówione. Stwarzało to dobrą sposobność do badania gwar w akcie komunikacji językowej. Jednakże nad badaniami tymi zaciążyła na długo tradycja filologiczna. Stwierdzenie to może wydawać się paradoksalne i przesadzone, nie jest ono jednak pozbawione słuszności. Badacze dialektów gromadzili zbiory tekstów lub odpowiednich form (w badaniach kwestionariuszowych) wypreparowane z kontekstu sytuacyjnego. W rezultacie wprawdzie badali teksty mówione, ale bez wszystkich konsekwencji wynikających z tego faktu. Trzeba tu podkreślić, że jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy były trudności techniczne. Teksty notowane na gorąco musiały być w mniejszym czy większym stopniu wygładzone z rozmaitych potknięć, powtórzeń itp. związanych z procesem ich generowania. Magnetofon spowodował rewolucję techniczną, ale tradycyjne nawyki pozostały do dziś. Proceder "poprawiania" tekstów gwarowych jest rozpowszechniony nadal. Nic więc dziwnego, że przydatność takich tekstów do badań zwłaszcza składni języka mówionego

<sup>4</sup> O. K o l b e r g, *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*, seria I, Warszawa 1857 i n.

jest dość problematyczna. W syntetycznych opisach gwar składnia znajduje się na dalszym planie<sup>5</sup>.

Na metodologię badań dialektologicznych znaczny wpływ wywarły też cele, jakie przyświecały dialektologom. Opis dialektów przeprowadzano przeważnie z punktu widzenia historycznego. Starano się zarejestrować przede wszystkim najstarszy stan poszczególnych gwar, oczyszczony z wpływów postronnych (innych gwar, a zwłaszcza języka literackiego). W tym celu wyszukiwano zazwyczaj najstarszych mieszkańców zasiedziających w danej miejscowości. Oczywiście zdawano sobie sprawę z tego, że poszczególne gwary nie są zupełnie jednolite. Zróżnicowanie językowe zwartych społeczności wiejskich w czasach, kiedy rozpoczynano badania dialektologiczne, było na ogół niewielkie. Najłatwiej dawało się zaobserwować niejednorodność związaną z wiekiem. Takie obserwacje na temat wewnętrznego zróżnicowania gwar można znaleźć w pracach polskich dialektologów, szczególnie w ostatnich latach<sup>6</sup>. Oddziaływanie języka literackiego na gwary było w XIX i na początku XX w. jeszcze stosunkowo nieznaczne. Problem mniejszego lub większego rozchwiania systemów gwarowych pod wpływem polszczyzny ogólnej narodził się później, zwłaszcza po drugiej wojnie światowej.

Nowe prądy językoznawcze XX w. nie pozostały bez wpływu na metodologię badań i opisu dialektów. Wypracowana na materiale języków literackich (w wersji pisanej) koncepcja strukturalistyczna zaczęła stopniowo przenikać do opisu dialektów. W polskiej dialektologii pierwsze próby opisu strukturalnego niektórych płaszczyzn językowych (przede wszystkim fonologii) pochodzą z lat sześćdziesiątych. Oprócz prac szczegółowych<sup>7</sup> wymienić tu trzeba

<sup>5</sup> Por. np. S. Urbaniczyk, *Zarys dialektologii polskiej*, Warszawa 1962, s. 55-63.

<sup>6</sup> Por. np. Z. Gołąb, *O zróżnicowaniu wewnętrznym gwary podhalańskiej*, "Język Polski" XXXIV, 1954, s. 85-111; F. Sowa, *O wewnętrznym zróżnicowaniu gwary wsi Durzstyn na Spiszu*, "Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego" 1972, Prace Językoznawcze, z. 3, s. 132-139; J. Kaś, *Zróżnicowanie gwary Piekielnika na Orawie*, "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego" 1979, Prace Językoznawcze, z. 63, s. 147-157; J. Reichan, *Małopolskie gwary jednoosódkowe*, cz. 1, Wrocław 1980, s. 99-102.

<sup>7</sup> Por. M. Karaś, *Polskie dialekty Orawy*, cz. 1, *Fonologia i fonetyka*, Kraków 1965; R. Laskowski, *System fonologiczny gwary wsi Mošana w powiecie Krapkowickim*, "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego" 1965, Prace Językoznawcze, z. 15, s. 191-210; I. Mazur, *Gwary okolic Biłgoraja*, cz. 1, *Fonologia*, Wrocław 1976; J. Reichan, *Małopolskie gwary jednoosódkowe*, cz. 1-2, Wrocław 1980; Z. Topolińska, *Opisy*

przede wszystkim syntetyczne dzieło Karola Dejnego *Dialekty polskie*<sup>8</sup>. Przeniknięcie strukturalizmu do dialektologii nastąpiło więc na gruncie polskim bardzo późno (zbyt późno), co nie dziwi zwłaszcza fakt, że metody strukturalistyczne z trudem przenikały do opisu języka literackiego.

Zaczątków badań socjolingwistycznych można doszukiwać się już w XIX w. Jednakże socjolingwistyka jako dyscyplina o wyraźnie ukształtowanym programie i metodach badawczych zaczyna się rozwijać dopiero na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. Rozwój ten zdeterminowały określone czynniki społeczne i polityczne. Mianowicie w społeczeństwach wielojęzycznych (takich jak np. w Indiach) mogą rodzić się napięcia społeczne spowodowane dążeniem dominującej grupy do narzucenia swego języka innym grupom ludności dla dokonania integracji kulturowej. Taka sytuacja społeczno-językowa w Indiach stała się przedmiotem analiz zawartych w zbiorowym tomie wydanym pod redakcją Charlesa A. Fergusona i Johna J. Gumperza<sup>9</sup>. Podobną problematyką zajęli się lingwiści amerykańscy (problem polityczno-kulturowy gęty ludności kolorowej w dużych miastach) oraz kanadyjscy (dwujęzyczność Quebecu)<sup>10</sup>. W dalszych badaniach obok problemów bilingwizmu i polityki językowej przedmiotem analizy stają się społeczności jednojęzyczne. W badaniach tych duży nacisk kładzie się na problem wariantowości językowej w powiązaniu z kontekstem społecznym<sup>11</sup>. Wariantowość ta może mieć dwójakie źródło i charakter. Występowanie pewnych wariantów językowych bywa zdeterminowane z jednej strony określonymi cechami socjalno-biologicznymi użytkowników języka, z drugiej zaś - sytuacją komunikacyjną, tzn. typem kontaktu językowego, relacją rangi (równorzędna - nierównorzędna) i

fonologiczne polskich punktów "Ogólnosłowiańskiego atlasu językowego", z. 1, Kaszuby, Wielkopolska, Śląsk, Wrocław 1982.

<sup>8</sup> K. D e j n e g o, *Dialekty polskie*, Wrocław 1973.

<sup>9</sup> *Linguistic diversity in South Asia: studies in regional, social and functional variation*, ed. Ch. A. Ferguson i J. J. Gumperz, "Publication of the Research Center in Anthropology, Folklore, and Linguistics" 1960, no 13 (Bloomington).

<sup>10</sup> V. L a b o v, *Edinstvo sociolingvistiki*, [w:] *Socialno-lingvističeskie issledovanija*, red. E. P. Krysin i D. N. Smelev, Moskwa 1976, s. 10-11.

<sup>11</sup> Tu m. in. wiele klasycznych prac V. L a b o v a, np. *The social stratification of English in New York city*, Washington 1966,

typem relacji pomiędzy rozmówcami (ludzie obcy, znajomi, krewni). Czynniki te mogą się niekiedy krzyżować. Badanie wariantów językowych i ich uwarunkowań socjalno-sytuacyjnych jest możliwe tylko w naturalnych aktach komunikacyjnych. Badacz jest tu nastawiony przede wszystkim na analizę użycia języka, a nie na jego strukturę (system). Nic więc zatem dziwnego, że przy takim założeniu dotychczasowe metody badawcze dialektologii okazały się w socjolingwistyce w zasadzie nieprzydatne. I tak np. próby zastosowania kwestionariuszy leksykalnych, stosowanych z dużym powodzeniem w badaniu języka społeczności wiejskich, zawiodą w miastach. Dialektolog stara się wydobyć nazwę gwarową w opozycji do formy języka ogólnego (kontrastowane są tutaj dwa systemy), natomiast zadaniem socjolingwisty jest zarejestrowanie różnych wariantów tego samego systemu i próba ustalenia, jakie czynniki decydują o ich użyciu. Pytanie o poszczególne desygnaty nie daje dobrych rezultatów, gdyż respondenci podają zazwyczaj nazwy najbardziej neutralne i standardowe.

Z powyższych rozważań wynika, że pod względem metodologicznym dialektologia nie wpłynęła w istotny sposób na socjolingwistykę. Należy jednak podkreślić, że dobra znajomość wariantów regionalnych i form wywodzących się z podłoża gwarowego jest nie tylko przydatna, ale wręcz nieodzowna w badaniach socjolingwistycznych prowadzonych w Polsce. Z kolei nasuwa się pytanie, czy i w jakim zakresie metody socjolingwistyczne mogą znaleźć zastosowanie w badaniach gwar. Trzeba tu zaznaczyć, że dotychczas socjolingwistyka wpłynęła na polską dialektologię w niewielkim stopniu<sup>12</sup>. Jest to zrozumiałe, bowiem badania socjolingwistyczne w Polsce rozpoczęły się niedawno. Ale i gdzie indziej (np. w Wielkiej Brytanii) badacze języka społeczności wiejskich nie przywiązują większej wagi do możliwości wystąpienia korelacji pomiędzy wariantowością językową i czynnikami socjalnymi<sup>13</sup>.

Metody socjolingwistyczne mogą mieć dwojakie zastosowanie w

<sup>12</sup> Z. Zagórski w syntetycznym artykule *Z problematyki współczesnych badań dialektologicznych* podkreśla potrzebę pogłębionego "opisu współczesnych gwar, z uwzględnieniem ich zróżnicowania poziomego (geograficznego) i pionowego (społecznego)" ("Studia Polonistyczne" III, 1976, s. 197-198).

<sup>13</sup> Por. E. Douglas-Cowie, *Linguistic code-switching in a Northern Irish Village: social interaction and social ambition*, [w:] *Sociolinguistic Patterns in British English*, ed. by P. Trudgill, 1979, s. 37.

dialektologii. Po pierwsze trzeba w większym niż dotychczas stopniu zwrócić uwagę na zróżnicowanie pionowe (społeczne) środowisk wiejskich. Oprócz naruszającego się tu najbardziej czynnika wieku, sygnalizowanego niejednokrotnie w tradycyjnych opisach dialektologicznych, należy uwzględnić również inne czynniki takie, jak płeć, praca w mieście, status społeczny itp. (zwłaszcza we wsiach mających bliższe kontakty z ośrodkami miejskimi). Te ostatnie czynniki są znacznie trudniejsze do badań.

Drugi nurt badań inspirowanych doświadczeniami socjolingwistycznymi dotyczy wariantowości uwarunkowanej sytuacyjnie. Idzie tu o stwierdzenie, w jakim zakresie sytuacja oficjalna w opozycji do nieoficjalnej wpływa w procesie mówienia na wypieranie form gwarowych przez odpowiedniki literackie (problem bilingwizmu). Badania takie nastrożają duże trudności praktyczne. Dialektolog - przybysz z zewnątrz prowadząc rozmowę z informatorami swoją obecnością powoduje uoficjalnienie sytuacji (jest to typowy wypadek w badaniach dialektologicznych). Wypowiedzi najbardziej spontaniczne, wolne od zewnętrznych, sytuacyjnych wpływów językowych może uzyskać na dobrą sprawę jedynie dialektolog - autochton. Człowiek obcy w danym środowisku wiejskim ma pewne możliwości dotarcia do tekstów spontanicznych dopiero po nawiązaniu bliższych kontaktów (wielokrotne przyjazdy, zamieszkanie u badanych osób na wakacjach) z członkami danej społeczności wiejskiej. Zawsze jest jednak ryzyko wpływu jego osoby na zachowanie się językowe mieszkańców wsi.

Dialektolog - autochton prowadzący badania w swojej rodzinnej miejscowości winien uzyskać teksty od tych samych informatorów nagrane w dwojakiej sytuacji. Najpierw powinien on zarejestrować rozmowy prowadzone przez siebie z wybranymi mieszkańcami (z ukrytym mikrofonem). Uzyskane w ten sposób teksty muszą być wystarczająco długie, by materiał był statystycznie porównywalny. Sytuację oficjalną można zaaranżować w ten sposób, że rozmowy z tymi samymi osobami przeprowadzi z kolei badacz z zewnątrz (np. inny dialektolog) posługujący się w rozmowie językiem literackim<sup>14</sup>. Trzeba tu podkreślić, że taka metoda pozwala badać prze-

<sup>14</sup> Metodę taką zastosowała E. Douglas-Cowie w cytowanym artykule. Można w nim znaleźć interesujące szczegóły dotyczące sposobu organizacji takich badań.

de wszystkim wariantywność fonetyczną, w znacznie mniejszym stopniu morfologiczną, w minimalnym zaś - leksykalną<sup>15</sup>.

Uzyskane w ten sposób materiały mogą być następnie analizowane z dwu punktów widzenia. Badacza może interesować aspekt ściśle językowy. Wtedy celem badań jest ustalenie, które elementy gwarowe utrzymują się dłużej i silniej przy przestawianiu się informatorów na kod zbliżony w mniejszym lub większym stopniu do literackiego. Idzie tu o wykrycie uwarunkowań determinowanych strukturą języka (np. uwarunkowań morfologicznych, leksykalnych, a także frekwencyjnych). Tego typu badania podjęto już w Polsce<sup>16</sup>. Brak jednak w dotychczasowej literaturze większych opracowań<sup>17</sup>.

Celem analizy może też być powiązanie wariantywności językowej z czynnikami społecznymi. W tym celu należy dobierać informatorów tak, aby można było skonstruować język osób o różnej sytuacji socjalnej. I tak np. należy wybrać do badań grupę osób dojeżdżających do pracy w mieście, ponadto pracujących na wsi, ale w zawodach nierolniczych, wreszcie grupę osób pracujących we własnym gospodarstwie. Zabieg taki umożliwi odpowiedź na pytanie, jak inne środowisko pracy wpływa na stopień opanowania kodu literackiego i zakres jego użycia w sytuacji oficjalnej. Ustalenie związku wariantywności językowej uwarunkowanej z jednej strony sytuacją komunikacyjną, z drugiej - czynnikami socjalno-biologicznymi nie jest bynajmniej łatwe. Dodatkowo mogą go komplikować czynniki o charakterze psychosocjalnym. Mam tu na myśli aspiracje społeczne rozmaitych osób. Na rolę tego czynnika zwróciła uwagę K. Tęczar badając adaptację językową ludności wiejskiej w środowisku wielkomiejskim<sup>18</sup>. Próbę badań wpływu aspiracji społecznych

<sup>15</sup> E. Douglas-Cowie (op. cit., s. 43) uwzględniła w swych badaniach tylko jeden element leksykalny, mianowicie wyraz *yes* i jego regionalny odpowiednik *aye*. Ich frekwencja tekstowa jest na tyle wysoka, że w próbkach nagrań znalazła się wystarczająca liczba przykładów.

<sup>16</sup> Por. np. B. Duna j, *Zagadnienie interferencji w badaniach dialektologicznych*, "Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego" XXXVII, 1980, n. 99-108; B. Duna j, H. Kurek, *Problemy interferencji języka literackiego i gwar (na przykładzie Śląska Cieszyńskiego)*, "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego" 1978, *Prace Językoznawcze*, z. 59, s. 39-47 i in.

<sup>17</sup> Problematykę taką zajął się J. Kaś w obszerniej (blisko 400-stronicowej) rozprawie doktorskiej pt. *Problemy wariantywności fonetycznej w gwarach ludowych w obrębie Krakowa (w druku)*.

<sup>18</sup> Por. K. Tęczar, *Wpływ czynników socjalnych na adaptację językową ludności wiejskiej w środowisku wielkomiejskim (na przykładzie Nowej Huty)*, "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego" 1981, *Prace Językoznawcze*, z. 70, s. 128.

na użycie odmiany literackiej podjęła cytowana już wyżej badaczka brytyjska E. Douglas-Cowie<sup>19</sup>. Badania jej zdają się dowodzić, że językowe zachowanie członków społeczności wiejskiej bywa wyraźniej sprzężone z ich społecznymi aspiracjami niż z osiągniętym statusem społecznym (choć nie zawsze). Żasadniczym problemem jest tu ustalenie poziomu aspiracji społecznych. E. Douglas-Cowie ustalała poziom aspiracji społecznych badanych osób na podstawie ocen innych osób, a nie samych zainteresowanych, co, jak się wydaje, pozwalało zmniejszyć ryzyko subiektywizmu. Badania takie są dopiero w stadium początkowym. Warto podjąć podobne próby również na gruncie polskim, zwłaszcza we wsiach położonych blisko ośrodków miejskich, z którymi ludność okoliczna utrzymuje bliskie kontakty, a także w miastach, badając gwary miejskie.

Powyższe rozważania dowodzą przekonująco potrzeby prowadzenia badań nie tylko systemów gwarowych, ale także ich realizacji w naturalnych aktach komunikacyjnych. Dokonujące się szybko przemiany społeczne i kulturowe na wsi sprawiają, że badanie wariantowości językowej mieszkańców wsi staje się jednym z najpilniejszych problemów badawczych polskiej dialektologii.

Uniwersytet Jagielloński  
Kraków

Bogusław Dunaj

#### DIALECTOLOGY AND SOCIOLINGUISTICS

The paper starts with a presentation of circumstances under which dialectology developed in the 2nd half of the 19th century. The growth of sociolinguistics dates back to the turn of the 50's and 60's of the 20th century. The dialectological research methods have been of little use for sociolinguists. On the other hand the methods developed in sociolinguistics may be applied in dialectology. In the first place much more attention should be given to the hierarchical (social) differentiation of peasant communities. A description should include not only age but also such factors as sex, jobs in town, or social status. Secondly, a research of the situationally conditioned variability should

<sup>19</sup> E. Douglas-Cowie, *op. cit.*, s. 47-51.



be introduced, aiming at the determination of the degree to which the official (as opposed to unofficial) situation contributes to the repression of dialectal forms by their literary equivalents in the process of speech. The concluding part of the article is devoted to a description of the methods of such research.

B.U.L